

Sygnatura akt VI Ka 385/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 czerwca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Katarzyna Kajda

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r.

sprawy **T. P. (P.) s. A. i A.**,

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 157§2 kk w zw. z art. 57a§1 kk przy zast. art. 11§2 kk, art. 190§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 stycznia 2015 r. sygnatura akt IX K 257/14

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. kwotę 516,60 zł (pięset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 385/15

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 19 czerwca 2015r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015r., w sprawie o sygn. IX K 257/14, uznał oskarżonego T. P. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 12 stycznia 2014r. w Ś. przy ul. (...), publicznie bez powodu okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, będąc w stanie nietrzeźwości, dokonał uszkodzenia ciała małoletniego J. J. l. 12 w ten sposób, że uderzył go drewnianą sztachetką w głowę i pięścią w brzuch, w wyniku

czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci urazu twarzy i głowy z zaczerwienieniem i niewielkim obrzękiem lewego policzka i okolicy zausznej lewej oraz pojedynczymi otarciami skóry okolicy nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni oraz tego, że w dniu 12 stycznia 2014r. w Ś. przy ul. (...), publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, będąc w stanie nietrzeźwości, dokonał uszkodzenia ciała nieletniego D. J. l. 14 w ten sposób, że trzykrotnie pięścią uderzył go w twarz, w wyniku których pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci urazu twarzy z zaczerwienieniem skóry policzków i okolicy ust, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni, przy czym ustalił, iż oskarżony działał z oczywiście błahego powodu, w krótkich odstępach czasu w podobny sposób, tj. czynów, z których każdy wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2014r. w Ś. przy ul. (...), będąc w stanie nietrzeźwości groził nieletniemu D. J. l. 14 słowami zapowiadającymi uszkodzenie ciała, które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, czym działał na szkodę w/w nieletniego, tj. występku z art. 190 § 1 kk i za to przestępstwo skazał go na mocy powyższego przepisu na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 kk Sąd połączył obie kary i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniach 12- 14 stycznia 2014r.

Na mocy art. 57a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie po 800 złotych na rzecz J. J. i D. J..

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 516,60 złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżony został na korzyść oskarżonego w części dotyczącej wymierzonej kary.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 57a § 1 kk w zw. z art. 115 § 21 kk oraz art. 69 § 4 kk poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że oskarżony popełnił czyn zabroniony, miał charakter chuligański i w związku z powyższym nie orzeczono wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania;
2. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary łącznej w wymiarze 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, gdyż Sąd nie wziął przy orzekaniu pod uwagę okoliczności łagodzących oraz okoliczności popełnienia czynu zabronionego, przemawiających na korzyść oskarżonego.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie na podstawie art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk z zast. art. 91 § 1 kk oraz art. 69 § 1 kk kary łącznej 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz orzeczenie na podstawie art. 46 § 2 kk nawiązki na rzecz pokrzywdzonych w kwocie po 800 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza treści środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania tej apelacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe, w trakcie którego przedsięwziął niezbędne i odpowiednie czynności celem wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie. Zgromadzone dowody poddał wnikliwej analizie, a w motywach zaskarżonego orzeczenia ustosunkował się do każdego z przeprowadzonych dowodów. Wyjaśnił, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione. Przedstawiona przez Sąd I instancji analiza dowodów w pełni zasługiwała na

uwzględnienie. Była ona spójna i uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, w tym zawodowego. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto analiza ta nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji w sposób poprawny zastosował również przepisy prawa materialnego, dokonując prawidłowej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych; w konsekwencji prawidłowo przypisał oskarżonemu popełnienie dwóch przestępstw, z których każdy wyczerpywał znamiona typu czynu zabronionego z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, przy przyjęciu konstrukcji ciągu przestępstw, a także czynu z art. 190 § 1 kk.

Skarżący, nie kwestionując co do zasady winy i sprawstwa oskarżonego, zarzucił Sądowi meriti nieprawidłowe poczynienie ustaleń dotyczące realizacji przez oskarżonego jego zachowaniem znamion występku o charakterze chuligańskim. Mając na względzie konieczność wystąpienia kilku ustawowych przesłanek, tylko łącznie pozwalających na uznanie czynu za mający charakter chuligański, wskazał więc na dokonanie istotnie zamachu na zdrowie i nietykalność cielesną obu pokrzywdzonych, w miejscu publicznym, kwestionując jednak dokonaną przez Sąd I instancji ocenę intencji działania oskarżonego i pobudek, którymi się kierował. Podzielając pogląd o niewspółmierności podjętych działań przez sprawcę (jego reakcji) na zachowanie nastolatków, a nawet dokonując ich oceny jako negatywnych, w ocenie obrońcy pominięto jednak relację oskarżonego, w której można szukać usprawiedliwienia jego działań, świadczących o braku przesłanki działania bez powodu lub oczywiście błędnego powodu. W szczególności skarżący wskazuje, że choć reakcja czy „interwencja” oskarżonego na to, co działo się na przystanku była niewątpliwie reakcją mylną, oskarżony bowiem błędnie ocenił, iż w miejscu zdarzenia dochodzi do czynów chuligańskich, być może dewastacji mienia publicznego, to jednak zważywszy na fakt powszechnego dopuszczania się czynów chuligańskich przez młodzież, której celem są często wiaty przystanków, jego ocena była przynajmniej z początku usprawiedliwioną.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia dowodzi jednak, iż uwadze Sądu Rejonowego nie umknęły żadne z okoliczności mające znaczenie i wpływ na określenie wymierzanej oskarżonemu dolegliwości i to zarówno wiążące się z samymi czynami i okolicznościami ich popełnienia, jak i związane z osobą samego oskarżonego i jego właściwościami.

Lektura materiału sprawy, w tym zwłaszcza części motywacyjnej wyroku, nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości zarówno co do okoliczności i sposobu inkryminowanego działania oskarżonego, jak i co do chuligańskiego charakteru popełnionych przez niego czynów, naruszających czynności narządów ciała pokrzywdzonych, przy tym wyraźnie z niskich pobudek. Ma zatem w pełni rację Sąd meriti kwestionując wiarygodność relacji oskarżonego w części, gdy wskazuje on na „trzaskanie” na przystanku przez tych, co tam byli. Trzeba zatem podkreślić, iż okoliczności podnoszone przez obrońcę, a mające tłumaczyć działania sprawcy, nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, stanowiąc nie poparte niczym dywagacje, domysły i nieuprawnione przypuszczenia. Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym wszak mówi jedynie o głośno zachowującej się młodzieży na przystanku, zaś na rozprawie nadto potwierdza fakt jakiegoś trzaskania, ale nie wiadomo czym. Przyznaje on też, że nie pamięta wszystkiego ze względu na wypity wcześniej w dużej ilości alkohol, spożywany zresztą przez okres dwóch ostatnich tygodni przed zdarzeniem. Ma rację zatem Sąd orzekający gdy ustala w oparciu o zeznania świadków – dzieci bawiące się na przystanku, iż nie było takiej sytuacji, która usprawiedliwiałaby w jakiejś mierze wybuchowe, agresywne i absolutnie nieadekwatne do zachowania bawiących się w rejonie przystanku chłopców działania oskarżonego. Dodatkowo trzeba wskazać, iż dzieci, w tym pokrzywdzeni bracia, bawiły się w ciągu dnia (ok. godziny 18 – 18.30), w miejscu publicznym, bo w rejonie przystanku (...), położonym w centrum miejscowości, a więc miejscu uczęszczanym przez ich mieszkańców, co podkreślała matka chłopców.

Takie działania pijanego oskarżonego, z początku krzyżującego, a później stosującego przemoc wobec zaskoczonego, płaczącego młodszego z braci i spieszącego mu z pomocą starszego brata, mające uciszyć i zastraszyć dzieci, wskazują na negatywną motywację sprawcy, zaś późniejsza groźba bezprawna pod adresem D. J. wskazuje tym bardziej na zwiększony ładunek społecznej szkodliwości czynów, wymagający tym samym odpowiednio wyraźniejszej i surowszej reakcji. Używanie przemocy dwóch osób nieletnich, a następnie groźby bezprawnej w stosunku do starszego z nich, w realiach niniejszej sprawy, a więc z powodu dobiegającego z przystanku autobusowego hałasu, nie może zdaniem Sądu

odwoławczego znajdować żadnego racjonalnego i powszechnie akceptowanego wytłumaczenia; wbrew wydom obrońcy, nie sposób uznać oskarżonego za stróża porządku publicznego, chroniącego mienie publiczne np. przed dewastacją, to bowiem nie wynika w ogóle z materiału dowodowego, w tym i z wyjaśnień samego sprawcy. Zachowania zatem oskarżonego słusznie potraktowano jako działania z oczywiście błahego powodu, a więc rażąco nieadekwatnego do przyczyny, która je wywołała.

Niestety za potrzebą wyraźnego oddziaływania na oskarżonego właśnie karą o charakterze bezwzględny przemawiały także właściwości i cechy osobowościowe oskarżonego wskazujące na jego niepoprawność, utrwalony lekceważący stosunek do zasad porządku publicznego i wymogu poszanowania dóbr prawem chronionych. W efekcie podzielić należało zapatrywanie Sądu Rejonowego odnośnie braku przesłanek pozwalających założyć istnienie po stronie oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej, a wręcz przeciwnie, jawi się ona wyraźnie negatywną, przemawiając tym samym za potrzebą oddziaływania na osobę sprawcy karą o charakterze izolacyjnym, jako jedyną, która może wymusić na nim krytyczną ocenę własnego inkryminowanego zachowania i tym samym skłonić do przestrzegania zasad współżycia społecznego oraz poszanowania dóbr prawnych innych osób w przyszłości.

Inkryminowane, umyślne zachowanie cechowało się bowiem nie tylko lekceważeniem porządku prawnego i dóbr prawnie chronionych, ale także niezrozumiałą motywacją człowieka działającego z oczywiście błahego powodu, pod znacznym wpływem alkoholu (3,72 ‰), na szkodę osób małoletnich, wystraszonych nieoczekiwanym atakiem ze strony napastnika. Jak wielka, niczym nieuzasadniona agresja cechowała jego działania świadczą choćby zeznania funkcjonariusza Policji A. N., z relacji którego wynika, iż oskarżony nadal wulgarnie wyzywał i groził nawet po zatrzymaniu, będąc w budynku komisariatu.

Słusznie także Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na szereg okoliczności o wymowie obciążającej dla oskarżonego; wszak działał on umyślnie w zamiarze bezpośrednim, na szkodę dwóch małoletnich osób, godząc w szczególnie chronione prawem dobra jakimi są zdrowie człowieka i wolność od strachu, nadto w stanie znacznego upojenia alkoholowego. Nie bez znaczenia jest także okoliczność uprzedniej karalności za czyn popełniony także w stanie nietrzeźwości, a nadto dopuszczenie się inkryminowanych zachowań w okresie próby, orzeczonej innym wyrokiem w związku z zastosowaniem dobrodziejstwa określonego w art. 69 § 1 kk.

Nie może być więc w przedstawionych okolicznościach kwestionowane, że stopień winy oskarżonego był dość wysoki. Sąd Rejonowy wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary wziął pod wnikliwą uwagę, o czym świadczą wywody zawarte w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku. Uwzględnił więc także podnoszone przez obrońcę przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie żalu za swe postępowanie, nadto przeproszenie pokrzywdzonych, te jednak okoliczności w obliczu całokształtu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych przypisanych oskarżonemu czynów, jak i też jego właściwości wskazujących na jego znaczną demoralizację i deprawację, nie wpłynęły na odmienną ocenę odnośnie braku przesłanek mogących uzasadniać pożądane oddziaływanie na oskarżonego postulowaną apelacją karą o charakterze wolnościowym.

W ocenie Sądu odwoławczego kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu za przypisane mu czyny są karami, których wymiar uwzględnia znaczny stopień zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw. Sąd Rejonowy zasadnie także orzekając o karze łącznej miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały w zbliżonym czasie, stanowią różnorodnej, acz podobne umyślne przestępstwa przeciwko zdrowiu i wolności, na szkodę dwóch małoletnich osób pokrzywdzonych. Uznając zatem istniejący związek pomiędzy przypisanymi oskarżonemu przestępstwami za istotny, Sąd meriti orzekł słusznie wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności na zasadzie pełnej absorpcji.

Sąd Okręgowy, dzielając zatem w pełni wywody Sądu orzekającego odnoszące się do potrzeby wymierzenia oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny, uznał wymierzoną oskarżonemu karę w wysokości 10 miesięcy pozbawienia wolności za sprawiedliwą. Także orzeczony środek karny w postaci obowiązkowej nawiązki na rzecz obu pokrzywdzonych jest słuszny, spełniając swe cele wychowawcze.

Z naprowadzonych wyżej względów Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów i argumentacji zawartych w apelacji, w pełni podzielając całość ustaleń i rozstrzygnięć Sądu merytorycznego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W pkt 2 wyroku zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu adw. K. S. koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT, ponadto zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.